

opusdei.org

Benedykt XVI w orędziu na Boże Narodzenie o prawdzie i pokoju

„Prawda z ziemi wyrośnie” – te słowa Psalmu 85 obrazujące przyjście Mesjasza stanowiły w tym roku ośnowę papieskiego orędzia na Boże Narodzenie.

26-12-2012

Po jego wygłoszeniu Benedykt XVI udzielił z balkonu bazyliki watykańskiej tradycyjnego błogosławieństwa *Urbi et Orbi* –

„miastu i światu”. W przesłaniu Ojciec Święty wskazał, że owa prawda przyjmuje postać rzeczywistego Dziecka narodzonego z Niewiasty. Oznacza to, że mimo ludzkiego lęku przed możliwością odrzucenia Boga, znajduje On miejsce na tej ziemi. Jest to nadzieją dla tych jej obszarów, gdzie brak jest pokoju – kolejnego daru Mesjasza.

„Niech pokój zakiełkuje dla mieszkańców Syrii, głęboko cierpiących i podzielonych przez konflikt, który nie oszczędza nawet bezbronnych i zbiera żniwo wśród niewinnych – mówił Papież. – Po raz kolejny apeluję o powstrzymanie rozlewu krwi, ułatwienie pomocy dla uchodźców i wysiedleńców oraz aby na drodze dialogu osiągnięto polityczne rozwiązanie konfliktu. Niech pokój wyrośnie w ziemi, w której narodził się Odkupiciel; niech obdarzy On Izraelczyków i Palestyńczyków odwagą, by położyć

kres czasom wojen i podziałów oraz zdecydowanie podjąć drogę negocjacji”.

Papież pamiętał też o przeżywających transformację krajach Północnej Afryki. Życzył im, w tym zwłaszcza Egiptowi, budowania przyszłości w oparciu o sprawiedliwość i poszanowanie godności ludzkiej. Kolejnymi rejonami geograficznymi wspomnianymi przez Benedykta XVI była Azja i Afryka.

„Niech Król Pokoju skieruje także swe spojrzenie na nowe kierownictwo Chińskiej Republiki Ludowej, na oczekujące je wzniosłe zadanie – kontynuował Ojciec Święty. – Pragnę, aby doceniło ono wkład religii, szanując każdą z nich, aby mogły się one przyczynić do budowania społeczeństwa solidarnego, z korzyścią dla tego szlachetnego narodu i dla całego

świata. Niech Boże Narodzenie sprzyja powrotowi pokoju w Mali i zgody w Nigerii, gdzie okrutne zamachy terrorystyczne nadal zbierają ofiary, zwłaszcza wśród chrześcijan. Niech Odkupiciel ześle pomoc i pocieszenie uchodźcom we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga i obdarzy pokojem Kenię, gdzie krwawe zamachy wymierzono w ludność cywilną i miejsca kultu”.

Z kolei kwestie migracji i walki z przestępczością zostały przez Papieża przywołane w kontekście Ameryki Łacińskiej. Problemy społeczne znalazły odzwierciedlenie także w życzeniach skierowanych do Włochów:

„Wraz z narodzeniem Jezusa ukazała się światu miłość Boga do ludzi. Niech ta miłość, którą dzisiejsza uroczystość Bożego Narodzenia pozwala podziwiać, sprzyja duchowi

współpracy dla dobra wspólnego, skłoni do refleksji nad hierarchią wartości w podejmowaniu najważniejszych decyzji, ożywi wolę solidarności oraz da wszystkim nadzieję przychodzącą od Boga”.

Wśród papieskich życzeń ogłoszonych w 65 językach nie zabrakło też słowa po polsku. „Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia!” – powiedział Benedykt XVI.

Pasterka w Watykanie: czy jest w nas miejsce dla Boga?

◇ Aktualne problemy ludzkości Benedykt XVI poruszył także podczas Pasterki w Watykanie. W homilii nawiązał do słów z Janowej Ewangelii: „swoi Go nie przyjęli”, wskazując, że to odrzucenie znajduje podstawy także w dzisiejszej mentalności:

„Czy Bóg ma naprawdę miejsce w naszym myśleniu? – pytał Ojciec Święty. – Metodologia naszego myślenia jest tak ustawiona, że w istocie On nie powinien istnieć. Nawet jeśli zdaje się pukać do bram naszej myśli, musi On zostać odprawiony jakimś argumentem. Aby jakaś myśl była uważana za poważną, musi być skonstruowana w ten sposób, aby «hipotezę Boga» uczynić zbędną. Nie ma dlań miejsca. Także w naszym odczuwaniu i pragnieniach nie ma dla Niego miejsca”.

Papież wskazał, że ma to swoje konsekwencje również w relacji do ludzi, zwłaszcza dzieci, ubogich, obcokrajowców. Odrzucenie Boga znajduje też ideologiczny wyraz w oskarżeniu wiary religijnej jako takiej, zwłaszcza monoteizmu, o nietolerancję i uzurpację prawdy. W takim ujęciu należałoby najpierw wyzwolić ludzkość od religii, aby

następnie budować pokój. Jednak tam, gdzie nie oddaje się chwały Bogu, gdzie się o Nim zapomina lub wręcz Jemu zaprzecza, nie ma także pokoju – podkreślił Ojciec Święty.

„O ile w historii niepodważalny jest fakt pewnego nadużywania religii, to jednak nie jest prawdą, że odrzucenie Boga przywróci pokój – mówił Papież. – Jeśli gasi się Boże światło, gasi się także nadaną przez Boga godność człowieka. Nie jest on już wtedy obrazem Boga, który musimy czcić w każdym, w człowieku słabym, obcym, ubogim. Nie jesteśmy już wtedy wszyscy braćmi i siostrami, dziećmi tego samego Ojca. To, jakie wówczas pojawiają się rodzaje zuchwałej przemocy, i jak człowiek gardzi człowiekiem i z całym okrucieństwem go niszczy, widzieliśmy w minionym wieku. Tylko wtedy, gdy światło Boże jaśnieje nad człowiekiem i w

człowieku, tylko jeśli każdy człowiek jest chciany, uznany i umiłowany przez Boga, wówczas – niezależnie od tego jak nędzna byłaby jego sytuacja – jego godność jest nienaruszalna”.

Benedykt XVI zachęcał ponadto wiernych do modlitwy o pokój w Ziemi Świętej i na Bliskim Wschodzie oraz o zgodę między chrześcijanami i muzułmanami.

rv

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/benedykt-xvi-w-oredziu-na-boze-narodzenie-o-prawdzie-i-pokoju/>
(05-04-2025)